

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Goździewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Blandyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2016 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N.**

przeciwko **Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej (...) im. prof. A. S. w S.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) im. prof. A. S. w S. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. kwotę 32.991,50 zł (trzydzieści dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych i pięćdziesiąt groszy).
2. Kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.250,14 zł.

SSO Anna Goździewicz

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 czerwca 2016 r. powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) im. prof. A. S. w S. kwoty następujących kwot:

- 427.432,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi zgodnie z art. 8 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych od dnia 4 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- 9.434,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi zgodnie z art. 8 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych od dnia wniesienia pozwu r. do dnia zapłaty,
- 32.991,50 zł.

Nadto strona powodowa domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 14.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarła z pozwanym szereg usług sprzedaży sprzętu oraz artykułów medycznych. Powódka wywiązała się w całości z ciążących na niej z tego tytułu obowiązków dostarczając pozwanemu towar i przenosząc nań jego własność. Pozwany jednak, mimo uprzednich prób polubownego rozwiązania sporu oraz braku zastrzeżeń co do stanu i jakości towaru, do dnia wytoczenia pozwu nie uiszczył należnej powódce ceny sprzedaży zakupionych produktów medycznych. Dochodzona przez powódkę należność z tego tytułu wynosi 427.432,12 zł. W ramach dochodzonego roszczenia powódka domaga

się także wartości skapitalizowanych odsetek ustawowych od należności głównej naliczonych na dzień 3 czerwca 2016 r., a opiewających na kwotę 9.434,49 zł. Obok wskazanych powyżej kwot powódka dochodzi także sumy 32.991,50 zł stanowiącą równowartość wielokrotności kwoty 40 euro odpowiadającej ilości części niespełnionego świadczenia pieniężnego należnej na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Powódka podkreśliła, że stosownie do treści art. 11 ust. 2 pkt. 2 wspomnianej ustawy w przypadku, gdy świadczenie pieniężne stanowiące przedmiot umowy stron miało być spełniane w częściach sprzedającemu przysługuje rekompensata z tytułu dochodzenia niespłaconych należności w stałej kwocie 40 euro w stosunku do każdej niezapłaconej części. Umowa zawarta pomiędzy stronami miała być realizowana w ten sposób, że pozwany składał zamówienie u powódki na konkretne towary wystawiając z tego tytułu fakturę VAT z oznaczonym terminem jej płatności. W ocenie strony powodowej przyjęcie takiego systemu powoduje, że świadczenie pieniężne obciążające pozwanego (obowiązek zapłaty ceny zakupu) miało być spełniane częściami tj. osobno w stosunku do każdej wystawionej faktury VAT. To z kolei powoduje ziszczenie się dyspozycji art. 11 ust. 2 pkt. 2 powołanej ustawy i powstanie po stronie pozwanego obowiązku uiszczenia równowartości kwoty 40 euro w przeliczeniu na złotówki według średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego ten, w którym świadczenie stało się wymagalne, osobno, od każdej niezapłaconej, a wystawionej przez pozwanego, faktury VAT.

W dniu 28 czerwca 2016 r. referendarz sądowy Sądu Okręgowego w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości żądanie pozwu.

W przepisany trybie i terminie pozwany wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty zaskarżając go w części dotyczącej kwoty 32.991,50 zł oraz w odniesieniu do kosztów procesu w zakresie kwoty 412,39 zł. W tak oznaczonym zakresie zaskarżenia pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu w tym, kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, że strona powodowa dokonała wadliwej interpretacji zapisów art. 11 ust. 2 pkt. 2 ustawy o terminach w transakcjach handlowych w stosunku do zastanego stanu faktycznego. Łączący strony procesu stosunek zobowiązaniowy polegał bowiem na tym, że zawarły one 9 umów sprzedaży oraz 18 zamówień pozaumownych, w ramach których pozwany stopniowo, w zależności od zapotrzebowania, składał zamówienia na poszczególne produkty medyczne. Część zamówień składanych było przez pozwaną w tym samym dniu i miało, w związku z tym, ten sam termin płatności. Specyfika transakcji zawieranych ze szpitalami jest bowiem taka, że strony zawierają umowę określającą ogólną wartość zamówienia i w ramach tej kwoty dostawca periodycznie, w zależności od aktualnego zapotrzebowania, realizuje zlecane przez szpital zamówienia oznaczone w wystawianych z tego tytułu fakturach VAT. Nie jest jednak tak, że każde z zamówień kreuje odrębny stosunek zobowiązaniowy wobec czego powódka nie jest uprawniona, aby od każdego z nich domagać się równowartości kwoty 40 euro na zasadzie art. 11 ust. 2 pkt. 2 powoływanej ustawy. Żądanie strony powodowej stanowi w ocenie pozwanego naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 354 k.c., gdyż stawia pozwanego w gorszej sytuacji niż inne podmioty gospodarcze tylko i wyłącznie z powodu sposobu w jaki ten funkcjonuje. Nie bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że pozwany jako publiczny podmiot leczniczy, realizujący zadania z zakresu polityki zdrowotnej, nie przynosi dochodów porównywalnych do tych, jakie generować mogą prywatne przedsiębiorstwa. Zła kondycja finansowa pozwanego nie jest jednak przezeń zawiniona, gdyż spowodowana jest koniecznością rozbudowy placówki, co pochłonęło znaczną część środków własnych pozwanego. Domaganie się takiej sytuacji obok należności głównej także dodatkowej kwoty 32.991,50 zł jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego oraz mija się z celem ustanowionej Dyrektywą 2011/7/UE rekompensaty pieniężnej, która w swoim założeniu nie ma stanowić sankcji, a jedynie sposób na zwalczanie opóźnień w płatnościach.

W piśmie procesowym z dnia 4 sierpnia 2016 r., po uprawomocnieniu się w tym zakresie nakazu zapłaty, strona powodowa cofnęła pozew co do kwoty 427.432,12 zł i w tym zakresie wniosła o umorzenie postępowania. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 14 lipca 2016 r. pozwany uiścił na jej rzecz kwotę 200.000 zł, a następnie w dniu 28 lipca 2016 r. kwotę 227.432,12 zł, co odpowiada dochodzonej w niniejszym postępowaniu wysokości należności głównej z tytułu łączących strony zobowiązań.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Na rozprawie w dniu 2 listopada 2016 r. powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. jest przedsiębiorcą, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się sprzedażą sprzętu oraz wyrobów medycznych.

Pozwany Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) im. prof. A. S. w S. jest publicznym podmiotem leczniczym.

W wyniku przeprowadzonego postępowania ofertowego w trybie zamówienia publicznego powódka wygrała przetarg na obsługę pozwanego w zakresie sprzedaży wyrobów medycznych i konserwacji sprzętu medycznego.

Okoliczności bezsporne

W ramach powyższego, w okresie od 2 września 2014 r. do 4 stycznia 2016 r. strony zawarły dziewięć umów sprzedaży wyrobów medycznych. Umowy zawarte były na konkretną kwotę, oszacowaną w oparciu o dane z uprzednich okresów. W ramach ustalonych kwot powódka, po zgłoszeniu zapotrzebowania przez pozwanego, miała dostarczać szpitalowi oznaczone wyroby medyczne. Za każde zamówienie pozwany wystawiał odrębną fakturę VAT z oznaczonym terminem płatności.

Okoliczność bezsporna, nadto umowa nr (...) / sprz . jedn./2015 z dnia 20 listopada 2015 r. (k.27-30), umowa nr (...) / sprz . jedn./ (...) z dnia 21 kwietnia 2015 r. wraz z aneksem (k.35-38 i k. 50), umowa nr (...) / sprz . jedn./2014 z dnia 2 września 2014 r. (k.51-54), umowa nr (...) /sprzęt jedn. OA i (...) z dnia 2 września 2015 r. (k. 59-62), umowa nr (...) z dnia 4 stycznia 2016 r. (k.77-81), umowa nr (...) z dnia 2 grudnia 2014 r. (k.87-90), umowa nr (...) z dnia 28 grudnia 2015 r. (k.99-102), umowa nr (...) z dnia 10 lipca 2015 r. (k.104-108), umowa nr (...) /materiały szewne /2015 z dnia 22 maja 2015 r. (k.115-118)

Każda z zawartych przez strony umów zawierała zapisy, że „dostawy będą następowały w ciągu 2 dni roboczych od zgłoszenia zapotrzebowania”, „dostawy odbywać się będą na podstawie zamówień dokonywanych faxem”, a „zapłata za dostarczone wyroby medyczne nastąpi przelewem na konto wykonawcy zamówienia wskazane w prawidłowo wypełnionej fakturze VAT, w terminie 60 lub 30 dni (w zależności od umowy) od dnia prawidłowo zrealizowanej dostawy potwierdzonej przez przedstawicieli stron protokołem zdawczo-odbiorczym i dostarczenia prawidłowo wystawionej faktury VAT, sporządzonej w oparciu o ceny jednostkowe z oferty przetargowej za każdorazową dostawę”. Z fakturze powódka zobowiązano była podać numer zamówienia, którego dotyczyła dostawa.

Dowód: umowa nr (...) / sprz . jedn./2015 z dnia 20 listopada 2015 r. wraz z załącznikami (k.27-34), umowa nr (...) / sprz . jedn./ (...) z dnia 21 kwietnia 2015 r. wraz z załącznikami i aneksem (k.35-41 i k. 50), umowa nr (...) / sprz . jedn./2014 z dnia 2 września 2014 r. wraz z załącznikami (k.51-58), umowa nr (...) /sprzęt jedn. OA i (...) z dnia 2 września 2015 r. wraz z załącznikami (k. 59-73), umowa nr (...) z dnia 4 stycznia 2016 r. wraz z załącznikami (k.77-86), umowa nr (...) z dnia 2 grudnia 2014 r. wraz z załącznikami (k.87-94), umowa nr (...) z dnia 28 grudnia 2015 r. wraz z załącznikami (k.99-103), umowa nr (...) z dnia 10 lipca 2015 r. wraz z załącznikami (k.104-114), umowa nr (...) / materiały szewne /2015 z dnia 22 maja 2015 r. wraz z załącznikami (k.115-119)

Dostawy wyrobów medycznych realizowane były w powyższy sposób z uwagi na zmienne bieżące zapotrzebowania pacjentów szpitala. Zlecenia dostawy konkretnych wyrobów medycznych pochodziły od różnych oddziałów. Zdarzało się, że kilka zamówień wysłanych było tego samego dnia, niezależnie od siebie, przez różne komórki szpitala, z tak samo oznaczonym terminem płatności.

Okoliczność bezsporna, nadto druki zamówień (k.135-164)

Oprócz zawartych umów sprzedaży wyrobów medycznych strony zawarły także kilkanaście umów o świadczenie usług polegających na konserwacji szpitalnego sprzętu medycznego. Umowy te zawierana były w taki sposób, że uprawniony ku temu pracownik pozwanego zlecał faksem powodowej spółce naprawę oznaczonego sprzętu medycznego wskazując oszacowaną wartość usługi oraz termin płatności za jej wykonanie. Termin ten wynosił każdorazowo 30 dni od daty otrzymania faktury VAT za spełnioną usługę.

Dowód: wydruki zleceń przesyłanych faksem (k.120-133) oraz pismo pozwanego z dnia 18 marca 2016 r. (k.134)

Łączna wartość zamówień zrealizowanych przez powódkę na rzecz pozwanego według powyższych zasad i we wskazanym okresie, a nie uiszczonych w terminie, wynosiła 427.432,12 zł.

Okoliczność bezsporna, nadto tabela zestawienia należności (k.13-20) oraz faktury VAT (k.165-401)

Pismem z dnia 25 maja 2016 r. (data nadania przesyłki) powodowa spółka wezwała pozwanego do zapłaty w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 czerwca 2016 r. sumy 436.532,88 zł, na którą składały się: kwota 427.432,12 zł tytułem należności głównej oraz kwota 9.100,76 zł tytułem skapitalizowanych odsetek na dzień 31 maja 2016 r., pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Dowód: pismo pełnomocnika powódki z dnia 25 maja 2016 r. wraz z dowodem nadania w placówce pocztowej i załącznikiem (k.21-26)

Do dnia wniesienia pozwu pozwany nie uiszczył na rzecz powódki żądanej przezeń należności.

Okoliczność bezsporna

W dniach 14 lipca 2016 r. i 28 lipca 2016 r. pozwany uiszczył na rzecz powódki kwotę 200.000 zł oraz kwotę 227.432,12 zł.

Okoliczność bezsporna

Zadłużenie pozwanego w 2014 r. wynosiło 2.884.750,40 zł, w 2015 r. – 7.499.450,82 zł, zaś w I połowie 2016 r. – 10.301.985,14 zł. Mimo podjętych kroków szpital aktualnie nie jest w stanie poprawić swojej obecnej kondycji finansowej.

Dowód: bilans oraz rachunki zysków i strat (k.424-428), pismo pozwanego z dnia 27 maja 2016 r. (k.429-434)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o bezsporne i przyznane twierdzenia stron (art. 230 k.p.c.) oraz o zgromadzone w aktach sprawy dowody z dokumentów prywatnych, których wiarygodność oraz znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy oceniono przez przyzmat art. 245 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte i takie też wnioski wyprowadzone zostały przez Sąd w oparciu o przeprowadzoną analizę zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów czy to w odniesieniu do ich formy bądź też zawartości treściowej, a i Sąd nie znalazł podstaw do weryfikacji powyższych okoliczności z urzędu. Dodać należy, że ustalenia stanu faktycznego były bezsporne między stronami, które dokonywały jedynie odmiennej oceny prawnej obowiązujących przepisów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zaskarżonej przez pozwanego części zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się zasądzenia na jej rzecz równowartości w złotych iloczynu kwoty 40 euro i ilości spełnionych przez pozwanego z opóźnieniem świadczeń pieniężnych potwierdzonych wystawionymi fakturami VAT z tytułu sprzedaży wyrobów medycznych.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 (uprawnienie do pobierania podwyższonych odsetek od transakcji handlowych), przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Z kolei w myśl art. 11 ust. 2 pkt. 2 wspomnianej ustawy jeżeli strony transakcji handlowej ustaliły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie spełniane w częściach, uprawnienie do:

1) odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1,

2) kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1, oraz zwrotu poniesionych kosztów odzyskiwania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2

- przysługuje w stosunku do każdej niezapłaconej części.

Powyższe oznacza zatem, że o ile strony stosunku zobowiązaniowego złożyły zgodne oświadczenia woli, co do tego, że zapłata za świadczenie kontrahenta realizowana będzie częściami, a zobowiązana do jej uiszczenia strona opóźnia się ze spełnieniem tego obowiązku, niezależnie od poniesionych strat i bez wezwania, sprzedający może domagać się rekompensaty w wysokości równowartości kwoty 40 euro w walucie krajowej od każdej niespłaconej części świadczenia pieniężnego. Instytucja powyższa wprowadzona została do polskiego systemu prawnego poprzez wdrożenie doń Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych i ma za zadanie przyczynienie się do terminowej realizacji świadczeń pieniężnych przez dłużników wzajemnych. Stanowi bowiem, z jednej strony, dodatkową dolegliwość dla dłużnika opóźniającego się ze spełnieniem świadczenia, z drugiej zaś, ma na celu rekompensować (choćby częściowo) koszty, na których poniesienie narażony zostanie wierzyciel w przypadku podjęcia próby przymusowej egzekucji przysługującej mu wierzytelności. Obowiązek zasądzenia na rzecz wierzyciela wspomnianej kwoty nie jest zależny ani od rzeczywistego poniesienia przez niego jakichkolwiek kosztów w związku z dochodzeniem przysługującego mu roszczenia, nie wymaga też uprzedniego wezwania dłużnika do zapłaty należnej z tego tytułu sumy pieniężnej.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, iż do zobowiązań istniejących pomiędzy stronami zastosowanie znajduje ustawa z dnia 8 marca 2011 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Powódka jest przedsiębiorcą, który, po wygraniu przetargu realizowanego w trybie zamówień publicznych, dostarczał na rzecz pozwanego, będącego samodzielnym zakładem opieki zdrowotnej, zamówione przezeń wyroby medyczne oraz świadczył usługi konserwacji sprzętu medycznego, za zapłatą stosownej ceny, której termin płatności nie przekraczał 60 dni (por. art. 1, art. 2 pkt. 1 i 3, art. 4 ustawy z dnia 8 marca 2011 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych). Za bezsporną należało przy tym uznać okoliczność, że pozwany opóźniał się ze spełnieniem na rzecz powódki świadczenia pieniężnego w postaci zapłaty ceny za zakupiony towar lub świadczone usługi tak dalece, iż nabyła ona prawo do dochodzenia z tego tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych (por. art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 2011 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych). Spór w niniejszym układzie faktycznym koncentrował się zatem zasadniczo wyłącznie wokół kwestii czy powódce przysługuje w związku z tym uprawnienie do żądania równowartości w złotych kwoty 40 euro wymienionej w treści art. 10 ust. 1 powołanej ustawy oraz czy świadczenie to należy się powódce w odniesieniu do każdej zawartej z pozwanym umowy czy też każdego złożonego przez pozwanego zamówienia.

Przeprowadzona na potrzeby niniejszej sprawy analiza treści umów oraz zamówień pozaumownych łączących strony daje podstawy do przyjęcia, że same pisemne umowy zawierane przez strony miały charakter ramowy, a ich konkretyzacja następowała poprzez składanie i realizację poszczególnych zamówień przez strony transakcji. Na powyższe wskazuje chociażby, przyznana przez pozwanego okoliczność, że wpisane w treści umowy kwoty, na które miały one opiewać ustalone zostały szacunkowo, w oparciu o dane z poprzednich okresów i dotychczasowe zapotrzebowanie. Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, że żadna z powyższych umów nie zawierała oznaczenia

zbiorczego terminu płatności za wszystkie zawarte w ramach niej zamówienia, przeciwnie wręcz, z treści załączonych umów wynika wprost, że zapłata miała następować w oparciu o wystawione faktury VAT, w terminach w nich wskazanych. Faktury zaś miały być wystawiane w związku z prawidłową realizacją poszczególnych zamówień kierowanych do powoda. Takie zestawienie faktów – ustalenie ogólnej wartości, na którą opiewa umowa oraz zapis, że zapłata tej kwoty realizowana będzie systematycznie, na podstawie faktur VAT za poszczególne zamówienia, wskazuje w sposób nie budzący wątpliwości, że wolą stron było takie ułożenie stosunku zobowiązaniowego, aby spełnienie świadczenia pieniężnego nie następowało w sposób jednorazowy, ale częściowo w zależności od zgłaszanych przez pozwanego i realizowanych przez powoda zamówień. Wydzielenie z ogólnej kwoty, na którą opiewały umowy, mniejszych sum, odpowiadających wartości poszczególnych zamówień, z odrębnymi terminami płatności, nawet w przypadku ich łącznej zapłaty, w ogólnym zamyśle, stanowi rozdzielenie pierwotnej wartości umowy na szereg mniejszych części. Podkreślenia wymaga to, że umowy jednoznacznie wiązały obowiązek wystawiania faktur w powiązaniu z poszczególnymi zamówieniami składanymi przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia okoliczność, że niektóre zamówienia składane były tego samego dnia, a termin ich płatności przypadał również na ten sam dzień. Zamówienia były bowiem składane przez różne jednostki wchodzące w skład struktury pozwanego, niezależnie od siebie i bez konsultacji, miały zatem odrębny charakter i formalnie stanowiły osobne zamówienia, do których zgodnie z umową wystawiono odrębne faktury. Nie ma zatem racji pozwany, że poszczególne zlecenia nie były odrębnymi częściami świadczenia pieniężnego, na które podzielone zostało opisane w umowach świadczenie główne. W tej sytuacji zastosowanie znajduje przywołany uprzednio przepis art. 11 ust. 2 pkt. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. W związku z opóźnieniem pozwanego w spełnieniu obciążającego go świadczenia powódka, w oparciu o treść art. 8 ust. 1 i 2 powołanej ustawy, nabyła prawo do pobierania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych za każdą niezapłaconą część świadczenia. Na tej podstawie zrealizowała się także dyspozycja art. 11 ust. 2 pkt. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, bowiem poprzez popadnięcie pozwanego w opóźnienie, powódka nabyła także uprawnienie do obciążenia go należnościami w wysokości równowartości 40 euro przeliczonych na złote w stosunku do każdej części niespłaconego świadczenia pieniężnego. Powódka dokonała prawidłowego wyliczenia powyższej należności stanowiącej iloczyn 40 euro i 194 wartości złożonych przez pozwanego zamówień, przeliczając uprzednio należną jej sumę z tytułu rekompensaty na złotówki, stosownie do zasad określonych w treści art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Otrzymana w ten sposób kwota 32.991,50 zł podlega zapłacie przez pozwanego, mimo braku uprzedniego wezwania do jej uiszczenia oraz bez konieczności wykazania przez powódkę faktu jej poniesienia.

Nadmienić należy przy tym, że nie ma racji pozwany jakoby działanie strony powodowej w postaci domagania się wyżej wymienionej kwoty stanowiło nadużycie prawa podmiotowego naruszające zasady współżycia społecznego. Nie sposób jest bowiem wskazać konkretną zasadę współżycia społecznego, którą swoim zachowaniem miałyby naruszyć strona powodowa. Domaganie się przez powodową spółkę zapłaty kwoty wynikającej z treści art. 10 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 pkt. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, a jedynie korzystanie z przysługującego jej ustawowego uprawnienia. Nie ma bowiem podstaw, dla których powódka jako przedsiębiorca realizujący transakcje handlowe z publicznym podmiotem leczniczym miałaby być postawiona w gorszej sytuacji, aniżeli inni przedsiębiorcy uczestniczący w transakcjach handlowych z innymi podmiotami gospodarczymi. Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych ustanawia już i tak szereg ustępstw na rzecz publicznych podmiotów leczniczych wynikających z racji prowadzonej przez nie działalności (m.in. wydłużony termin zapłaty świadczenia pieniężnego i przesunięty w czasie termin początkowy do ubiegania się odsetek za opóźnienie), nie ma zatem podstaw do dokonywania uprzywilejowanej dla pozwanego wykładni łączących strony umów. Chcąc uniknąć konieczności zapłaty rekompensaty za dochodzenie poszczególnych części świadczenia pieniężnego pozwany, jako podmiot stale uczestniczący w obrocie gospodarczym, winien tak ułożyć stosunek zobowiązaniowy, aby spełnienie świadczenia pieniężnego, mimo periodycznego spełnienia świadczeń niepieniężnych, nie następowało w odniesieniu do każdej dostawy osobno. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej jest możliwe takie skonstruowanie umowy, by poszczególne płatności następowały w z góry określonych, na przykład tygodniowych lub miesięcznych terminach. Pozwany, mimo, iż mógł to uczynić, nie zadbał o takie zabezpieczenie swoich interesów, wobec czego nieskutecznie odwołuje się do nadużycia przez powodową spółkę przysługującego jej prawa podmiotowego. Podkreślić należy, że pozwany także mógł inaczej zorganizować współpracę z pozwanym w bardziej skoordynowany składać zamówienia bez

ich nadmiernego rozdrobnienia. Bez znaczenia dla istnienia zobowiązania pozostaje przy tym aktualna zła kondycja finansowa szpitala, za którą pozwany, jak twierdzi, nie ponosi odpowiedzialności. To, że pozwany z roku na rok posiada coraz większe zadłużenie i nie ma możliwości zwiększenia swoich dochodów z racji charakteru świadczonych usług nie stanowi powodu dla umniejszania praw przysługujących powódce jako stronie transakcji handlowych. Rolą pozwanego, jako podmiotu zamawiającego towary i usługi ze strony powódki, było takie skonstruowanie łączącej strony umowy, aby możliwie jak najpełniej zabezpieczyć w przyszłości swoje interesy na wypadek niezawinionych przezeń opóźnień w płatnościach. Konsekwencje tego typu niedopatrzeń nie mogą być przerzucane na drugą stronę umowy i jako takie stanowią podstaw do ograniczenia strony powodowej w jej ustawowych prawach. Z tych zatem względów zgłoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 354 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 pkt. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, orzeczono jak w pkt. 1 wyroku.

Dokonane przez powódkę cofnięcie pozwu w zakresie kwoty 427.432,12 zł miało miejsce już po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty w części niezaskarżonej przez pozwanego (nakaz doręczono pozwanemu w dniu 5 lipca 2016 r., termin do jego zaskarżenia upłynął z dniem 19 lipca 2016 r., zaś pismo powódki datowane jest na dzień 4 sierpnia 2016 r.). Z tego względu wskazana czynność procesowa miała charakter nieskuteczny, a wydany nakaz zapłaty pozostaje w mocy w odniesieniu do niezaskarżonej przez pozwanego części.

O kosztach orzeczono w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę w całości i wobec tego zobowiązany jest ponieść koszty postępowania. Ostatecznie opłatę sąd ustalił na kwotę 7.111 zł (od części niezaskarżonej należy się opłata w wysokości $\frac{1}{4}$ opłaty stosunkowej – czyli kwota 5.561 zł, zaś od części zaskarżonej opłata stosunkowa w wysokości 1.650 zł). W związku z tym, że nakaz zapłaty uprawomocnił się co do kosztów sądowych do kwoty 5.462,86 zł należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda równicę między opłatą należną, a przyznaną w prawomocnym nakazie czyli kwotę 1.650,14 zł. Nadto z uwagi na fakt zasądzenia w nakazanie $\frac{3}{4}$ części kosztów zastępstwa procesowego należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 3.600 zł., co łącznie z należnym zwrotem kosztów sądowych daje kwotę wskazaną w punkcie 2 wyroku. (§ 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

SSO Anna Goździewicz